

Protokół nr IX/2015

z obrad sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji

w dniu 28 września 2015r.

IX zwyczajna sesja Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji rozpoczęła się o godz. 16.10

Obrady otworzyła Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Dominiczak i powitała zaproszonych gości: mec. Pawła Bogackiego, Ignacego Jawnego, Tomasza Kaczyńskiego z Komendy Powiatowej Policji w Sulęcinie, pracownika Urzędu Gminy Annę Warakę, Zastępcę Wójta Irenę Szpulak, Skarbnika Gminy Zofię Smolińską, radnych i sołtysów.
- stwierdziła quorum radnych – 13 radnych obecnych

Wobec powyższego Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Pani Przewodnicząca zwróciła się o ewentualne uwagi na temat porządku obrad. Radni uwag nie wnieśli.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Przyjęcie apelu do Wojewody Lubuskiego w sprawie suszy na terenie Gminy Krzeszyce.
3. Informacja na temat interwencji w sprawie Wacława Balcewicza.
4. Informacja na temat sprawy Ignacego Jawnego zgłoszonej pismem z dnia 03.08.2015 r.
5. Informacja na temat wskazania przedstawiciela Gminy Krzeszyce do Powiatowej Rady Rynku Pracy w Sulęcinie.
6. Sprawozdanie, w tym finansowe z Wystawy Rolniczej „Krzeszycka Jesień” 2014 i 2015 r.
7. Informacja na temat regulaminu funduszy sołeckich.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Krzeszyce na lata 2016-2020.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Krzeszyce (działka 433).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Rudnica (działka 367/1).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Karkoszów (działki 83/2 i 69/2).
12. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Krzeszyce wraz z informacją o kształtowaniu się WPF za I półrocze 2015 r.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu 2015r.
14. Sprawozdanie Wójta z prac w okresie międzysesyjnym.
15. Interpelacje, wnioski i zapytania.
16. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1b

Przewodnicząca stwierdziła, że inaczej proponuje swoje sformułowanie na temat Kołczyzna. Proponuje inne brzmienie w protokole przy Ad.7 – „chciałaby dodać, że w dzisiejszych czasach nam się chce i powinno nam się chcieć.” - "o podjęciu decyzji utworzenia placu przy okazałych dębach kołczyńskich, które z czasem stały się miejscem spotkań łączącym pokolenia". Czy radni wyrażają zgodę?

Przewodnicząca zarządziła głosowanie – kto jest za zmianą protokołu
za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się od głosu – 0,

Protokół z poprzedniej sesji z poprawką jak wyżej przyjęto 13 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 2

Radny Ryszard Smoliński – to trochę za późno, już komisje się wypowiedziały.

Z-ca wójta – jeżeli chodzi o nawałnicę 1 września to będzie powołana komisja, w której skład wejdzie przedstawiciel ODR-u, biegły z izby mający uprawnienia do budynków ze spraw budowlanych i w tej chwili są wykonywane szacunki, tu będzie troszeczkę inna zasada obowiązywała. To wcale nie za późno, to wychodzi z rozporządzeń, z ustaw. Z Gorzowa będzie Pan ze znajomości budownictwa, pracują tutaj różne komisje.

Radny Ryszard Smoliński – chciałby się odnieść do pomocy dla rolników, którzy zostali dotknięci klęską suszy, głównie chodzi o szacowanie strat na łąkach. Ja bym w imieniu Gminy skrytykował postawę rządu w tej sprawie, ponieważ te straty są szacowane w ten sposób, że rolnicy, którzy posiadają i sprzedają trzodę chlewną, bydło takiej pomocy nie otrzymują, ponieważ to wychodzi z jakiś tam liczników. Natomiast rolnicy, którzy nie trzymają nic, łąki koszą tylko po to, żeby siano sprzedać, tacy rolnicy otrzymują pomoc z budżetu państwa. Dla mnie to jest niedopuszczalne, takie podejście.

Z-ca wójta – jeżeli państwo wyrazicie taką chęć to można przygotować takie pismo, każde uwagi są cenne. Na pewno zgodzę się z panem, że faktycznie nie jest to równomierne traktowanie, są po prostu pod to wytyczne i trzeba tylko i wyłącznie się tego trzymać. My tak samo się z tym nie zgadzamy, bo wiemy jak ciężka jest praca rolnika, ale rozmawiałam z panem Solińskim, który jeździł i szacował te wnioski. Nasze odczucie jest takie, że jest tu nierównomierna pomoc, nierówne traktowanie. Często jest tak, że rolnicy którzy ponieśli duże straty w ogóle niczego nie dostaną. Tak to wygląda. Akurat nie my tworzymy ustawy, robią to ludzie czasami może i zupełnie oderwani od rolnictwa. Jeżeli jest wola to trzeba zgłosić wniosek, macie Państwo prawo do wystąpienia.

Radny Roman Kruszakin – uważam, że zasady przyznawania tej pomocy są chore, bo jeżeli ktoś ptaszki hoduje na łące to dostanie, a kto więcej inwentarza ma to nie dostanie, trzeba mu będzie paszę dokupić. W Izbach Rolniczych krytykujemy zasady przyznawania tej pomocy, ale tu cisza.

Z-ca wójta – nie ma odzewu na wystąpienia, na wnioski. Ja rozumiem rozgoryczenie, jeżeli trzeba więcej informacji to pan Soliński potem wyjaśni, to nie jest adekwatne do potrzeb.

Przewodnicząca zaproponowała, aby głos zabrał w chwili obecnej przedstawiciel policji.

Radni poparli wniosek

13 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się

Podkomisarz Tomasz Kaczyński – kieruję pracami sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Sulęcinie od 2 miesięcy. Zostałem zaproszony z uwagi na ostatnie zdarzenia kryminalne na terenie Gminy Krzeszyce. Na chwilę obecną z bezpieczeństwem nie jest źle.

W Krzeszycach jest odnotowanych 18 przestępstw – kradzieże, włamania, bójki, pobicia, rozboje. W Sulęcinie jest 77, w Lubniewicach 22, Słońsk 26, Torzym prawie 70 przestępstw. Nie liczę kierowania w stanie nietrzeźwości. Od stycznia 18 – 3 we wrześniu, 3 w sierpniu, 3 w lipcu, 2 w czerwcu. Robimy, co możemy. Odnośnie dwóch ostatnich włamań do apteki, do zakładu to nie jest działanie lokalnych mieszkańców. Sprawy prowadzi Komenda Wojewódzka, zaangażowała się tutaj, bo to jest też na większym obszarze. Tego się nie dopuścili tutejsi mieszkańcy. Tu nie macie przestępców swoich na swoim terenie. Co robimy, żeby ukrócić złą passę Krzeszyc? Odnośnie lokalnych bolączek to, że brak posterunku – jest jeden dzielnicowy na całą gminę. Możecie jako radni wnioskować do województwa. My na to nie mamy wpływu. Pracowników ubywa. Jest tendencja pomniejszania ilości policjantów w terenie. Tu jest apel do Państwa o większą współpracę. Czasami jest tak, że nikt nic nie wie, jak kamień w wodę. Bez pomocy jest trudno, mamy dużo wakatów. Apel, żeby sygnalizować podejrzone sytuacje. Kiedyś było, że się spotykaliśmy raz w miesiącu i mieszkańcy sygnalizują. Apeluję, żebyśmy sobie uświadomili, że jest trudno. Na okres wakacyjny staraliśmy się wzmocnić patrole interwencyjne – na godzinę, dwie – są też służby, ale to i tak jest mało. Jeżeli dzielnicowy nie ma czasu to dzwonić na komendę. Nie bójcie się zadzwonić. My wysłuchamy. Apelujcie, żeby nas informować. Przepływ informacji – to przyniesie rezultat.

Radny Marcin Jachimowski – czy jest możliwość, żeby były przejazdy pojazdów nieoznakowanych? W nocy jak przejeżdża radiowóz to go widać, jak ktoś się do czegoś szykuje to siądzie za drzewem i przeczeka. Ja wiem, że to są koszty, u nas te 3 ostatnie miesiące to się wzmocniło te włamania i kradzieże. Chcielibyśmy, żeby to było jakoś wzmocnione na terenie Gminy Krzeszyce.

Podkomisarz Tomasz Kaczyński – służby zostały wzmocnione, ja w zeszłym tygodniu osobiście też byłem w nocy, objechałem gminę. Teren jest rozległy, jest dużo miejscowości. Tu naprawdę w nocy jest cisza i spokój na pierwszy rzut oka. Są też nieoznakowane patrole. Były też różne zatrzymania – drobne sukcesy policjantów. Staramy się uzupełniać wakaty, nie bójcie się dzwonić. My później wiemy, gdzie te patrole wysłać. Ostatnio było, że ktoś widział obywateli ukraińskich – prosił, żeby się zainteresować. Na pewno w ostatnim czasie wysyłamy nieoznakowanych częściej.

Radny Bogusław Pawlak – ja nie zauważyłem, żeby współpracowali policjanci ze służbami granicznymi, rybacką, czy żandarmerią, takie wspólne patrole.

Podkomisarz Tomasz Kaczyński – są służby łączone – dzielnicowy ze Słońska i Krzeszyc patrolowali park narodowy ze służbami tamtejszymi. Ze strażą graniczną też jest czasem. Są takie akcje, są różne służby. Ze strażą rybacką w zeszłym miesiącu były 2 służby. Różnie z częstotliwością, ale były takie służby.

Dziękuję bardzo, postaram się częściej przyjeżdżać na sesje.

Ad. 3

Przewodniczący komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej Dawid Hendzel poinformował o sprawie i ustaleniach komisji. Odczytał wniosek radnego Andrzeja Żmijaka oraz protokół z posiedzenia komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej.

Radny Marcin Jachimowski opuścił salę.

Sołtys Czartowa Monika Konieczek – pan Balcewicz był we wrześniu w Domu Pomocy Społecznej i tam zrezygnował ponownie.

Radny Andrzej Żmijak – ja się zwróciłem z pismem, bo miałem interwencję od mieszkańców, że został ten pan pozostawiony sam sobie i ma trudną sytuację. Chciałem, żeby było wszystko ok, żebyśmy byli uczciwi w stosunku do niego. I taka informacja, jak najbardziej mi wystarcza jaka została przedstawiona.

Ad. 4

Ignacy Jawny – ja złożyłem wniosek o zamianę gruntów w kwietniu 2010 r. W lipcu było postanowienie o zamianie. Wyrobiłem podział działek, było to postanowienie ważne i jest nadal ważne. W lipcu rozebrano mój płot. Pan Wójt próbuje cofnąć wcześniejsze postanowienie. Pierwsze pismo z lutego tego roku o przyspieszenie, otrzymałem odpowiedź że trzeba coś uzupełnić. W lipcu tego roku otrzymałem pismo w sprawie rozebrania płotu, pracownicy rozebrali ten płot. Miałem też jedną śmieszna odpowiedź. Poinformowano mnie, że nie przeznaczają się do zamiany działki. Powodem jest brak możliwości manewrowych pojazdów dojeżdżających do działki obok. Jeżeli ktoś był na tej bazie, to wie, o co chodzi. W drodze rosną drzewa. Ta zamiana była na to, żeby część drogi wydzielić, żeby auta się mogły wyminąć. Jeżeli Rada Gminy zdecyduje się na budowę drogi to chciałbym wiedzieć, za ile lat ta droga będzie.

Radny Roman Kruszakin – komisja się zajmowała tą sprawą.

Radny Marcin Jachimowski powrócił na salę.

Radny Roman Kruszakin – można by tę drogę dalej wyciągnąć, to musiałoby być przez geodetów sprawdzone. Jeżeli nie, to może ta zamiana byłaby lepsza.

Ignacy Jawny – pan nie rozumie tematu. Ja nie wierzę, żeby droga powstała w najbliższym czasie. Od 10 lat się domagam.

Radny Wiesław Małaczyński – My nie wiemy, o co chodzi.

Anna Waraksa – Radni byli zapoznani z tematem. Sytuacja jest taka – było postanowienie dotyczące podziału w celu zamiany. Właścicielami byli wówczas pan Bonczkowitz i Pan Jawny. Wstępnie było pozytywnie. Nowy sąsiad prosił o wstrzymanie procedur, bo powiedział, że mu to przeszkadza. To jest droga publiczna. Odnośnie zamiany prawo do decyzji ma wójt. Postanowienie to nie jest umowa. Odnośnie zamiany musi być wola dwóch.

Mec. Paweł Bogacki – w tej chwili pozwoliliśmy na niebezpieczny precedens. Sprawa zamiany gruntów to sprawy w kompetencji wójta. Rada może mieć głos doradczy. W określonych przypadkach wójt musi mieć zgodę Rady. Wstępna decyzja to nie jest umowa. Wójt wycofał się z tej decyzji, ma do tego prawo, bo to on jest decydem.

Ad. 5

Z-ca wójta – kiedyś była osoba delegowana do Powiatowej Rady Rynku Pracy, teraz kandydatem zostałam ja. Jako przedstawicielka Wójta zostałam wskazana. Wszelkie wnioski o umorzenie – konsultujemy to. W Radzie jest 9 osób. Wszelkiego rodzaju wnioski o zatrudnienie, wszelkiego rodzaju skierowania do prac interwencyjnych, publicznych. Pracujemy wspólnie z panią Dyrektorką Urzędu Pracy. Byłam już na pierwszym spotkaniu.

Tematem było szkolnictwo - przygotowanie kadry technicznej, kształcenie w określonym kierunku. Należałoby się zastanowić co zrobić, bo nasza młodzież jest przygotowywana ogólnie, należałoby rozważyć jak przygotować młode pokolenie pod kątem typu pracy, czyli wiedza w konkretnym celu. Kolejne spotkania będą wyznaczane, będziemy powiadamiani, będziemy dyskutowali jakie są potrzeby w każdej gminie, czy potrzeba nam kierunków technicznych, czy bardziej ogólnych. Będziemy informowani o potrzebach – konkretnie.

Ad. 6

Skarbnik Gminy – szczegółowo analizowaliśmy to na komisjach wszystkich, więc nie wiem jaka jest wola rady, czy mam to jeszcze raz przedstawiać?

Radny Marcin Jachimowski – miało być wyjaśnione dlaczego taka kwota za radio? Za scenę - ile. Mieliśmy mieć wyjaśnione i dlaczego?

Z-ca wójta – została złożona faktura na kwotę 10 tys. zł – za scenę, nagłośnienie, oświetlenie. Cena za promocję – za 2 tygodnie promocji, za prowadzenie konkursu, wywiady itd. – została podpisana umowa na kwotę 4,5 tys. zł, faktury w tej chwili nie mam przed sobą.

Skarbnik Gminy – trzeba odjąć rower jako nagrodę.

Z-ca wójta – jak to było w ubiegłym roku było podawane na komisjach.

Skarbnik Gminy – w 2014 r. koszty ogółem 99 tys., z tego koszty projektu realizowanego przez Viadrinę 37 tys., sponsorzy 51.300 zł. W tym roku: 44 tys., sponsorzy 27 tys., nie było projektu, nie było Viadriny, z Euroregionu nie było takiej możliwości skorzystania z projektu.

Radny Antoni Hajdajenko – ile wziął tłumacz i co z delegacją niemiecką, bo stali sami w pewnym czasie, byli pozbawieni tłumacza w pewnym momencie.

Z-ca wójta – z tego co mam wiedzę pan Karol – tłumacz był cały czas z delegacją niemiecką, być może część osób się odłączyło, być może, bo byli tutaj najpierw na spotkaniu. Potem na stadionie widziałam, że grupa gdzieś tam przechodziła. Delegacja była cały czas obsługiwana, ja posiłkowałam się panią Zegar i panią Czarnecką, które tłumaczyły. Delegacja nie była bez opieki, może jak się przemieszczała to została sama. Delegacja niemiecka też sama w pewnym stopniu powinna pomyśleć, czy nie należy z sobą przywozić osobę, która posługuje się i zna język polski. Były różne grupy - grupa pana Burmistrza, grupa strażaków, grupa mieszkańców, przyjaciół i staraliśmy się zrobić wszystko, żeby każda grupa została zaopiekowana, żeby wszystko było w porządku. Być może na moment grupa się rozdzieliła. Grupa była prawie 60-osobowa, trudno było wszystkich obsłużyć. Ale myślę, że wyszło nienajgorzej, sytuacja była pod kontrolą.

Radny Antoni Hajdajenko – pytałem dlatego, że widziałem przy wyjściu na obiad delegacja stała i nie wiedziała co robić.

Z-ca wójta - ale myślę, że to szybciotko się wyjaśniło.

Ad. 7

Z-ca wójta – w piątek było spotkanie, na które zaprosiliśmy wszystkich sołtysów i wszystkich radnych, była Agnieszka Łobaczewska z urzędu, która będzie koordynatorką i osobą pośredniczącą pomiędzy urzędem a sołtysami. Do końca września jest termin na składanie

wniosków. Myślę, że wszystkie Rady Sołeckie znają temat doskonale, wiedzą, co mają robić. Są poinformowani. W marcu było zorganizowane szkolenie na temat funduszy sołeckich. Były materiały rozdawane. Kontakt bezpośredni jest – jest wskazanie i pomoc – sołtysi dostali opracowane materiały w pytaniach i odpowiedziach na temat funduszy. Zaczynamy ten temat, to jest dla nas temat nowy, to wszystko jest przed nami. Zależy nam na wzajemnym przepływie informacji i żeby ta współpraca była, układała się fajnie i dobrze.

Skarbnik Gminy – fundusze sołeckie to są wasze wnioski, ale to wójt decyduje na co kierować, co robić, gdzie robić. Państwo dostali regulamin funduszy. Tam są wytyczne, ale tak jak pani wójt powiedziała, wszyscy będziemy się uczyć, ja też będę się uczyć. Będziemy się wspólnie
z tym borykać. Decyzja została podjęta, będziemy to realizować.

Radny Bogusław Pawlak – czy składane wnioski przez sołtysów to muszą być na drukach tych dołączonych?

Skarbnik Gminy – jest zarządzenie i regulamin i załączniki do tego. Jeżeli na tych drukach jest mało miejsca to można dodać dodatkowe opisy, dodatkowe kosztorysy, deklaracje, szersze uzasadnienie, ale od tego trzeba zacząć jak w regulaminie. Wszystko można dołączyć na dodatkowych pismach.

Ad. 8

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że projekt uchwały komisje zaopiniowały pozytywnie 12 głosów za, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Pani Przewodnicząca odczytała uchwałę nr IX/47/2015 w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Krzeszyce na lata 2016-2020, którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się od głosu

Ad. 9

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że projekt uchwały komisje zaopiniowały pozytywnie.

Pani Przewodnicząca odczytała uchwałę nr IX/48/2015 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Krzeszyce (działka 433), którą przyjęto

jednogłośnie 13 głosami za

Ad. 10

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że projekt uchwały komisje zaopiniowały pozytywnie 13 głosów za, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Pani Przewodnicząca odczytała uchwałę nr IX/49/2015 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Rudnica (działka 367/1), którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się od głosu

Ad. 11

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że projekt uchwały komisje zaopiniowały pozytywnie 13 głosów za, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Pani Przewodnicząca odczytała uchwałę nr IX/50/2015 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na grunty rolne stanowiące własność Gminy Krzeszyce położone w obrębie Karkoszków (działki 83/2 i 69/2), którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się od głosu

Ad. 12

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że komisje przyjęły jednogłośnie tę informację.

Skarbnik Gminy – na wspólnych komisjach szczegółowo analizowaliśmy to wykonanie budżetu. Tylko przypomnę: dochody i wydatki zostały zrealizowane. Dochody bieżące są wykonane w granicach 60%. Problem jest z dochodami majątkowymi, które są wykonane w granicach 34%. Mieliśmy nadzieję, że to się polepszy. Co do wydatków to była sala w Krzemowie i centrum w Krzeszycach. Wydatki zawsze były realizowane w II półroczu, a teraz to się zmieniło. Wzięliśmy 2 pożyczki w BGK na sfinansowanie udziału unijnego w realizowanych projektach, które zostały zakończone w I półroczu 2015r.

Radni przyjęli sprawozdanie **jednogłośnie 13 głosami za.**

Ad. 13

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Nowicki przypomniał, że projekt uchwały komisje zaopiniowały pozytywnie 12 głosów za, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Pani Przewodnicząca odczytała uchwałę nr IX/51/2015 w sprawie zmiany budżetu 2015r, którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się od głosu

Ad. 14

Z-ca Wójta Irena Szpulak przedstawiła w imieniu Wójta sprawozdanie z prac w okresie międzysesyjnym:

- Dnia **01.08.2015 r.** podpisanie umowy zlecenie z przedstawicielem firmy EXPETO Panem Sebastianem Ciemnoczołowskim.
- Dnia **05.08** spotkanie z Zarządem wspólnoty mieszkaniowej z Rudnicy
- **10.08** spotkanie z wójtem Gminy Słońsk
- **17.08-04.09** cykl spotkań z Wojewodą, prezesem ANR p. Możejko, prezes ARR p. Owiakiem, prezesem ARiMR panią Kwaśniewicz i innymi przedstawicielami firm prywatnych w sprawie wsparcia finansowego na organizację Krzeszyckiej Jesieni
- Udział w dożynkach wojewódzkich, powiatowych i w sąsiednich gminach
- **01.09** koordynowanie prac sztabu kryzysowego związanego z nawałnicą

- **05.09** wyjazd do Altladsberga na Święto Stracha z Przewodnicząca Rady Panią Elą Dominiczak, Zastępcą Wójta
- **07.09** spotkanie z dyrektorem Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych Stanisławem Mazurem w sprawie scalania gruntów, realizacja projektu do 2017r. (2,2 mln na drogi gminne).
- **09.09, 22.09, 23.09** cykl rozmów z inwestorami
- **15.09** Konwent Wójtów i Skarbników Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego w Łęknicy
- **17.09** wyjazd z p. Sebastianem Ciemnoczołowskim do Warszawy. Spotkanie z marszałkiem Józefem Zychem, spotkanie z sekretarzem stanu Waldemarem Sługockim w Ministerstwie Infrastruktury dot. strefy. Spotkanie w Ministerstwie Gospodarki z panią Teresa Korycińską - departament instrumentów wsparcia.
- **22.09** Rozmowy z prezesem WFOŚiGW z Zielonej Górze panią Jolantą Fedak, złożenie pisma z prośbą o dotację na odwiert nowego ujęcia oraz przygotowanie projektu.
- **24.09** spotkanie z dyrektorem Urzędu Górniczego w Poznaniu w sprawie przyspieszenia prac związanych z nowym odwiertem.

Ad. 15

Z-ca wójta prosi o zabranie głosu kierownika ZUK.

Kierownik ZUK Dariusz Gondek - na dzień dzisiejszy jest tak, że jedna studnia jest nie do użytku. Z drugiej studni puściliśmy wodę w sieć, były prace kilkudniowe, stopniowo dołączaliśmy kolejne miejscowości. Była woda do analizy do sanepidu, dla tych miejscowości na zachód od Małty wyniki były pozytywne. Podłączyliśmy pompę gdzie uzyskaliśmy większą wydajność i puściliśmy wodę na Krzeszycy. Jeden wynik wyszedł zły, nie zgodzaliśmy się z tym wynikiem, ilość bakterii była nie taka, ponowiliśmy wyniki, dołączyliśmy inne wioski. Dzisiaj były wyniki, są bardzo dobre, ale na Świętojańsku są bakterie, są podejrzenia, że ktoś skaża sieć wodociągową. Dopuszczona jest woda do picia po przygotowaniu w miejscowościach poza Świętojańskiem, Krasnołęgiem i Piskorzno, zalecane jest ciągle chlorowanie. Brygada poszła od domu do domu i staramy się znaleźć źródło skażenia w tych trzech miejscowościach. Na Świętojańsku są domy, gdzie sporadycznie są właściciele i my nie mamy prawa wejść i sprawdzić ujęć na terenie prywatnym. W tych 3 miejscowościach dalej stoją beczkowsy i woda do pobrania u sołtysa. Musimy znaleźć miejsce i odciąć to skażenie. Być może jutro skończymy kontrolę. Jeżeli znajdziemy oddamy ponownie do badań. Jeżeli nie Świętojańsk to w Krzeszycach byłaby woda już bez przygotowania dopuszczona. I dalej jest problem w szkołach.

Z-ca Wójta - stołówka szkolna jest zamknięta. Przedszkole jest od dzisiaj otwarte, rodzice się zgodzili na catering, dzieci są w przedszkolu, które muszą tam być. Do przedszkola chodzą dzieci, które mają obowiązek szkolny i te dzieci będą musiały odrobić. Na tyle jest obecnie faktur. My jesteśmy ciągle w kontakcie, najważniejsze jest zdrowie dzieci, prosimy dalej o ostrożność. Prosimy o uwagę jednego sąsiada na drugiego. Nie ma możliwości otrzymania

dotacji. Pierwsza informacja była taka jaką pan Wójt otrzymał, że była możliwość. Ale teraz wiemy, że nie ma tego. Jest możliwość zaciągnięcia kredytu, oprocentowanie 1,5 proc., początek spłat 12 miesięcy od zakończenia inwestycji i spłata przez 7 lat. Pojechała dzisiaj dokumentacja do Urzędu Marszałkowskiego - to pójdzie do Wydziału Górniczego w Poznaniu. Ta trzecia studnia jest niezbędna. Czy nie mamy nic robić i czekać i bać się, że za dzień, dwa, trzy będzie awaria, czy podjąć takie działania i wziąć tę pożyczkę? To nie byłoby takim obciążeniem, bo jest możliwość spłaty przez 7 lat. Część kosztów ZUK wzięłby na siebie.

Na chwilę obecną musielibyśmy złożyć wniosek wstępny. Dostalibyśmy pod to kredyt, żeby wyłonić wykonawcę i uzupełnienie dokumentacji - złożenie pełnego kompletnego wniosku. Szereg dokumentów jest potrzebne. Będę rozmawiała ze starostwem jutro. Jesteśmy przyzwyczajeni, że woda płynie w kranach. Sytuacja była przez te kilka dni uciążliwa, telefonów mnóstwo, pytań mnóstwo, problemy z sanepidem, obostrzenia ze strony szkół, dzieci i zagrożeń, ścieki, emidemiologiczne zagrożenie. Jesteśmy w kontakcie ze sztabem kryzysowym. Próbuje to ogarnąć, żeby sytuacja jak najszybciej wróciła do normy.

Radny Roman Kruszakin - jedna studnia to za mało, jest nam potrzebny agregat.

Kierownik ZUK Dariusz Gondek - o agregacie rozmawialiśmy z panią wójt, jest to kwota rzędu 70 tys zł.

Radny Antoni Hajdajenko - wniosek o kupno agregatu składa w imieniu wszystkich radnych.

Radny Wiesław Małaczyński opuścił salę.

Skarbnik Gminy - w październiku może być sesja nadzwyczajna na jeden punkt, na pożyczkę w WFOŚ jest potrzebna zgoda Rady.

Radny Bogusław Pawlak - jak była sesja wyjazdowa w Kołczynie był wniosek o czyszczenie chodników.

Z-ca Wójta - umknęło to, pracownicy otrzymali takie polecenie, że nie mamy pracowników do czyszczenia to będzie oprysk chemiczny.

Pracownik Gminy Tadeusz Witkowski - to jest droga powiatowa, pisma przekazaliśmy do starostwa.

Radny Bogusław Pawlak - zwróciłem się na początku roku do pana Wójta w zakresie oznakowania ulic, pan Wójt mówił, że to będzie w planowanym budżecie na 2016 r. Składa na ręce Przewodniczącej Rady dwa wnioski.

Radny Zbigniew Nowicki - ja mam wniosek - w tej sali brakuje godła państwowego?

Z-ca Wójta - zapisać proszę.

Skarbnik Gminy - sala jest zabawowa, są jakieś zabawy, wesela, trzeba by zakładać i ściągać.

Radny Zbigniew Kucharski - ja teraz pytam bardziej jako sołtys niż jako radny, bo pani tu dzisiaj ładnie dziękowała tym sołtysom, którzy się wystawiali. Ustalaliśmy, na zebraniach, że będzie bonus pieniężny, a zostały zakupione mikrofalówki,

co mi się nie podobało, bo my już mamy dwie. Druga sprawa stoiska nie miały być oceniane, kto o tym decydował?

Z-ca Wójta - tak, ma Pan rację, potwierdzam, na spotkaniach z sołectwami zostało ustalone, że nie miało być oceniane. Z tego co wiem, to pan wojewoda przywiózł puchar z wygrawerowaniem i jak przyjechał to go wręczył. Po drugie uważam, że w związku z trudną sytuacją finansową gminy powinniśmy odstąpić od jakichkolwiek nagród i prezentów w postaci rzeczowej i kwotowej. Uważam, to jest moje skromne zdanie, że każde sołectwo promuje siebie. To powinno być w naszym sercu i w naszej wyobraźni, że robimy to dla naszej gminy, prezentujemy siebie, wystawiamy siebie. Dzięki temu, że jest to impreza tak głośna - chciałam przekazać Państwu, że przyszedł mail z podziękowaniem za zaproszenie ze strony pana Dyrektora telewizji, że jest to najlepsza impreza jaka była w województwie lubuskim. Sprzedając siebie, czyli to kim jesteśmy, co sobą reprezentujemy i nasze sołectwo, kiedy jest około tysiąca ludzi, kiedy się prezentuje pokazuje, że to jest nasz wspólny wkład - mój, Państwa, radnych, sołtysów, dzieci, młodzieży, jest wkładem na wizerunek całej gminy. Do końca - powiem Panu tak - w związku z tym, że ja miałam tak dużo różnych obowiązków i biegałam przez całe 2 dni w adidasach do późnego wieczora i jeszcze późno w nocy - nie odpowiem Panu w tej chwili na to pytanie co spowodowało, że była ocena. Nie chcę tutaj cokolwiek wymyślać naprędce, żebyście Państwo byli zadowoleni, a ja mniej zadowolona ze swojej odpowiedzi. Mogę dopytać, obiecuję że to zrobię.

Sołtys Krystyna Miller - wystawianie się to są koszty, na to nie dostajemy ani złotówki, sołtys nie ma na tyle, aby swoje pieniądze wydawać. My musimy coś mieć, żeby się móc wystawić. Jeżeli my nie dostaniemy ani złotówki, to nie będziemy się wystawiać.

Z-ca Wójta - ja uważam, że jeżeli jest Jesień Krzeszycka to dzięki tej imprezie możecie Państwo sprzedawać własne, swoje produkty. Na pewno nie są to dochody rzędu 5-6 tysięcy. Ja rozumiem, że ponosicie Państwo własny wkład, ale proszę odwrócić sytuację i stanąć z drugiej strony - skąd gmina ma wziąć pieniądze na wszystkie rodzaje działań? Skąd ma wziąć, żeby wesprzeć Państwa w przygotowaniu tej wystawy, czyli przywieźć, dowieźć, rozstawić, rozłożyć. Proszę mi wierzyć, że my nie jesteśmy zakładem gdzie jest pracowników rzędu 30-40, którzy przywożą, rozwiożą. To są też koszty, o których mówiła pani skarbnik, że kosztowała impreza tyle, czy tyle.

Sołtys Krystyna Miller - jeżeli nie będzie to nie będzie wystaw.

Z-ca Wójta - ja się z Panią zgadzam, ale może spróbujemy metodą kompromisu wypracować sobie, że może w przyszłym roku kiedy będzie w styczniu spotkanie na temat ustalania terminarza uroczystości to zaplanujmy sobie, że w roku przyszłym 2016 ze względu na budowę studni, ze względów takich czy innych, ze względu na przygotowanie dokumentów - też chcę żebyście Państwo na ten temat wiedzieli, że na dokumentację które będą potrzebne na pozyskiwanie środków zewnętrznych, czyli plan gospodarki niskoemisyjnej, którego kwota wypada rzędu 20 tys., na audyty energetyczne gdzie kwota sięga od 4 do 6 tysięcy, które będą niezbędne, żebyśmy w ogóle złożyli wniosek, strategia rzędu 50 tysięcy, nasi pracownicy wiedzą, że to są dokumenty niezbędne, bez których Krzeszyce w ogóle nic nie zyskają - ja potrzebuję 100 tysięcy na takie dokumenty - i może należałoby, kiedy będzie ustalany terminarz to zastanówmy się - nie stać nas i wybierzmy 2-3 imprezy. Ale takie imprezy, gdzie utrzymamy tą naszą Krzeszycką Jesień, bo jest warta utrzymania, to jest Wasza tradycja, to jest Wasze przeogromne zaangażowanie przez 21 lat. Ale spróbujmy, może troszkę inaczej, może mniejszym kosztem, może zrobimy w mniejszym zakresie, ale to

zrobimy.
na pracowników Urzędu, to nie tak.

Oczekiwanie

Sołtys Ewa Zegar - odnośnie namiotów to my jako sołectwo nie mamy nic. Robimy tylko wieniec. Dzień przed wystawą krzeszycką otrzymuję od pani Elwiry telefon, czy to prawda, że my się wystawiamy. Ja mówię, że chętnie, ale nie posiadamy namiotów. "To dobrze, bo nie ma miejsca". – odpowiedziała p. Elwira. Sołectwa, które miały namioty dostały więcej, a my nie mamy nic i nie dostaliśmy.

Z-ca Wójta - Do mnie natomiast dotarła taka informacja, że niektóre sołectwa mają, ale nie pożyczają, a czemu - nie, bo nie.

Sołtys Jacykowski - ja dokupiłem za własne pieniądze, jeśli inni dostali. Dlaczego?

Radny Roman Kruszakin - my mieliśmy pożyczone.

Sołtys Andrzej Olkowicz - kanały są do oczyszczenia. Oczyszczili, zabrali koparki i pojechali, a co z pozostałymi przepustami. I muł wyrzucają na jedną stronę.

Sołtys Józef Pizuński - tablica została wzięta do remontu i tablica sołecka ogłoszeniowa zaginęła.

Radny Zbigniew Kucharski - czy mikrofalówki były sponsorowane?

Z-ca Wójta - Tak, 5 tys zł otrzymaliśmy z przeznaczeniem na nagrody, pod to musiała być faktura, rozliczenie w jednym czasie. I stąd prawdopodobnie te mikrofalówki i została podjęta decyzja, że nie pieniądze tylko zakup nagrody, podpiąć musimy to do sprawozdania, do rozliczenia. Tak samo dostaliśmy z ministerstwa 3 tysiące na żywność, ale też musimy to podpiąć, rozliczyć, zrobić z tego zdjęcia, sprawozdanie i tak dalej.

Radny Antoni Hajdajenko - Pani wójt obiecała przedstawić na sesji sprawę pana doradcy.

Z-ca Wójta - Właśnie czytałam w tym sprawozdaniu pana Wójta, że 1 sierpnia została podpisana umowa zlecenie z przedstawicielem firmy panem Sebastianem Ciemnoczołowskim. Później był w Warszawie na spotkaniu. Wynagrodzenie netto 1.680 zł.

Radny Marcin Jachimowski - miałem właśnie o to samo zapytać, w jakim celu został ten Pan zatrudniony?

Z-ca Wójta - tak jak czytałam firma ta robi projekty, zajmuje się wyszukiwaniem projektów plus przygotowaniem pod nie dokumentacji,

Radny Marcin Jachimowski - co ten pan robił od sierpnia?

Z-ca Wójta - był z Wójtem w Warszawie. Ja mam tu ten jeden punkt.

Radny Marcin Jachimowski - Proszę to przygotować, co pan Ciemnoczołowski ma w swym zakresie, co w sprawie pani Elwiry - jak to wygląda. Do pani Zosi mam pytanie, czy można by to przygotować - poznać wysokość budżetu, pierwszy jaki ustaliliśmy, z przeznaczeniem kwoty na administrację, nasze oszczędności, czyli to jak zaczęliśmy od siebie oszczędzać.

I budżet jaki teraz podjęliśmy - ostatnie poprawki które są. Mamy oszczędzać, ale niestety tych oszczędności nie widać w administracji. Ja nic nie mam przeciwko pani wicewójt, ale zaczyna nam się robić gęsto tam wokół pana Wójta i nie wiemy, czy ma to jakieś przełożenie. Nie ma, ale zaraz będzie sekretarz. Jest doradca. Zaczęliśmy od siebie oszczędności, a tutaj widzę, że pan Wójt rozdaje na prawo i lewo. Parę pozycji jest moim zdaniem niepotrzebnych na ten rok. Więc chcielibyśmy to wiedzieć. Pan Wójt powinien sam to przedstawić. Z tego co wynika mieliśmy przedstawiane do tej pory pan Wójt mówi, że "ja jeżdżę", a pani Irena wszystko wie i zastępuje mnie w 100%. Na komisjach pani mówi, że nie wie, że pani Irena zapisze, że się dowie.

Z-ca Wójta - Wójt nie ma obowiązku konsultowania ze mną każdej decyzji.

Radny Marcin Jachimowski - ale jeżeli nie ma jego, czy na komisjach czy dziś na sesji, to jest Pani. A my niestety nie wszystkiego się od Pani dowiemy.

Z-ca Wójta - kogo wójt zatrudnia to jego decyzje, to jest decyzja szefa.

Radny Marcin Jachimowski - Dobrze, ale my o tym powinniśmy wiedzieć. To jest moje pytanie, które zadałem miesiąc temu na komisji, do czego jesteście panu Wójtowi potrzebni. Nie mam pojęcia. My się spotykamy, myślę, że powinniśmy spotkać się z panem Wójtem - pana Wójta nie ma i chcielibyśmy wiedzieć wszyscy - radni i sołtysi, dlaczego pana Wójta nie było na komisji i dlaczego nie ma dzisiaj. Bo są różne informacje, nie wiem, czy prawdziwe, czy nieprawdziwe. Chcielibyśmy poznać te prawdziwe.

Z-ca Wójta - Pan Wójt w czwartek jechał do Poznania, jest na urlopie do środy, w czwartek ma być w pracy.

Radny Marcin Jachimowski - to tak urlop zaplanował? To po co są komisje, po co było nas zwoływać, jak wiedział w środę, czy w czwartek, że bierze urlop. Można było powiadomić Radę wcześniej, można było przesunąć. Jest zastępca, notuje nasze pytania, ale my dzisiaj to powinniśmy wiedzieć. Moglibyśmy dzisiaj podjąć decyzje, jak np. odnośnie zaciągnięcia kredytu, a tu będzie sesja nadzwyczajna, czyli dodatkowe koszty. Mieliśmy oszczędzać, a komisji mamy więcej niż w zeszłym roku.

Z-ca Wójta - ale ja przekazałam Państwu informację na temat kredytu i kosztu budowy nowej studni, więc ta sprawa jest dla Państwa wiadoma i przekazana.

Skarbnik Gminy - w trybie szybkim chcemy zrobić ten wniosek, ze wstępnych ustaleń wynika, że Rada spotka się przed końcem października, bo projekt jeszcze nie jest gotowy, kosztorysu nie ma i nie wiemy ile to wyniesie i trudno dzisiaj byłoby podjąć taką uchwałę.

Radny Marcin Jachimowski - sesję trzeba było przesunąć. Same diety radnych będą tutaj kosztem.

Radny Ryszard Smoliński - pytaliśmy jeszcze na komisjach o drogę powiatową w kierunku Marianek.

Z-ca Wójta - z tego co wiem decyzje o przejęciu drogi tu nie zapadły. Musimy się dowiedzieć, jaki byłby koszt takiej drogi.

Pracownik Gminy Anna Waraksa - było zebranie sołeckie, ja mówiłam, że może być takie rozwiązanie - przejęcie drogi powiatowej przez gminę. Marianki nie wyrażają zgody, żeby droga powiatowa miała status drogi gminnej. Dzisiaj dzwonił do mnie pan z Biura Geodezji z Zielonej Góry, który zajmuje się scalaniem i pyta się, co i jak w Mariankach. Marianki nie chcą. Były spotkania z wojewódzkim biurem. Automatycznie odpada ten odcinek drogi. My nie dostajemy pieniędzy na drogi, tylko w ramach scalania będą wykonane drogi o wartości 2,2 mln. Na same drogi ma być 2 mln, drogi 3 metrowe, z mijankami. My pieniędzy nie dostajemy. To nie Rada decyduje, które drogi, tylko właściciele gruntów objętych scalaniem, więc dla Rady nie ma tematu.

Pracownik Gminy Jan Soliński - na temat suszy parę informacji chciałbym przypomnieć. Na wniosek wojewody w dniu 26 sierpnia powołano komisję 3 osobową - w skład komisji wchodziłem ja z ramienia urzędu gminy, Artur Leśniewski - Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Roman Kruszakin z Izby Rolniczej. 26 sierpnia to okres gdzie było już praktycznie po żniwach. Dlatego też komisja przystępując do prac, do szacowania strat nie brała zbóż pod uwagę. Jak można było szacować coś, czego nie było. Zboża nie były brane pod uwagę, były wymienione, ale nie były szacowane. Komisja brała pod uwagę i wzorowała się na komunikatach Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. A tam było co i w jakim okresie należało szacować.

Radny Bogusław Pawlak opuścił salę.

Jan Soliński - I tak było, że w pierwszym okresie należy łąki szacować na gruntach V i VI klasach, wracaliśmy do tematu, później był komunikat żeby szacować klasę IV, natomiast nie brano pod uwagę klasy III. Także według tych komunikatów mieliśmy szacować kukurydzę, ale tylko na kiszonkę, na ziarno nie - nie wiemy dlaczego, szacowaliśmy też rośliny strączkowe. To nie od nas zależy, my jako komisja też się z tym nie zgadzamy. Robiliśmy zgodnie z przepisami.

Radny Bogusław Pawlak wrócił na salę.

Jan Soliński - Natomiast jeżeli są zastrzeżenia to nie usłyszałem odnośnie szacunków komisji. W tym okresie co my szacowaliśmy, to obliczane było wg II pokłosu. Wszystko co zostało oszacowane Artur Leśniewski obliczał do całości produkcji w gospodarstwie i to co jest najbardziej kontrowersyjne to jest to, że obliczana była nie tylko produkcja roślinna, ale wszystko to, co rolnik produkował, czyli też i zwierzęca. Pan Leśniewski przeliczał to wszystko, wszystko dawało wartość - jeżeli w danym gospodarstwie było ponad 30% strat to kwalifikowało się do wypłaty odszkodowań. Większość rolników nie uzyskała na terenie Gminy strat łącznie ponad 30%. To nie wina komisji, ale zasad szacowania. Łącznie wniosków było 139. Około 60 wniosków przekroczyło ponad 30% ogólnych strat i podlega odszkodowaniu. W piątek dokumenty zostały dostarczone do Urzędu Wojewódzkiego.

Anna Waraksa - Wójt powołuje komisje, jeżeli wpłynię podanie, żadne podanie nie wpłynęło. Trzeba było składać wnioski wcześniej.

Radny Marcin Jachimowski - ja chciałbym wrócić do sprawy scalania gruntów. Jeden pan zadał mi takie pytanie - o scalaniu gruntów pan Wójt rozmawiał i była mowa o asfaltowej drodze,

a teraz dociera do nich, że będzie szutrowa. Jeżeli nie będzie asfaltowej to powiedział mi, że się wycofują z tego.

Anna Waraksa - tak pan Wójt absolutnie nie mówił, że będą drogi szutrowe. Tu było spotkanie, z wojewódzkiego biura mówili, że będzie jakiś tam odcinek zrobionego asfaltu, ale odstępują od dróg asfaltowych wśród polnych. I będzie albo z płyt, żeby to można było łatwo zdemontować.

Radny Marcin Jachimowski - moje pytanie brzmi, co w momencie jak rolnik się wycofa?

Anna Waraksa - To nie Rada decyduje, nie Wójt decyduje, ale rolnicy.

Radny Marcin Jachimowski - Ale wójt obiecywał. Ale to nieważne, czy wójt obiecywał, czy nie. Zapadła decyzja - czy to jest już spisane, czy to na gębę?

Anna Waraksa - to były wstępne rozmowy, ustalenia, oni opracowują koncepcję, będą spotkania z rolnikami i oni decydują. 30% musi być zdecydowanych.

Radny Marcin Jachimowski - 30% dot. osób czy powierzchni?

Anna Waraksa - 30% ogólnej powierzchni. Niech rolnicy przychodzą na spotkania, jeżeli nie przyjdą to nikt nie wie jakie mają oczekiwania.

Ad. 16

Przewodnicząca Rady zamknęła obrady IX sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji. Obrady zakończono godz. 18.40.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

.....
/Kamila Kędzior/